

PIOTR ZAKRZEWSKI

POJĘCIE UDZIAŁU W POLSKIM I OBCYM PRAWIE SPÓŁDZIELCZYM

I. WSTĘP

Udział występuje nie tylko w prawie spółek handlowych, ale również w prawie spółdzielczym¹. Na tym właśnie obszarze analiza instytucji udziału wydaje się szczególnie pożądana. Na gruncie obecnego prawa rodzą się wątpliwości dotyczące znaczenia pojęcia udziału, jego charakteru prawnego czy relacji do stosunku członkostwa. Analiza wybranych europejskich systemów prawnych pokazuje jednak, że nie istnieje jeden uniwersalny model normatywny udziału. Ustawodawcy poszczególnych państw, a w ślad za nimi przedstawiciele nauki różnią się w ocenie tej instytucji prawnej. Niniejszy artykuł stawia sobie za zadanie wychwycenie wspomnianych różnic, podobieństw i wskazanie przyczyn warunkujących ich występowanie oraz próbę uchwycenia kierunków ewolucji. Taka analiza wydaje się pożądana w kontekście trwających od wielu lat wysiłków zmierzających do uchwalenia nowej ustawy, która zastąpi niedostosowaną do wymagań gospodarki rynkowej ustawę – Prawo spółdzielcze. Wprowadzenie w niej nowej regulacji udziału wydaje się szczególnie pożyteczne, a poniższe rozważania mogą okazać się w tym pomocne. Niezależnie od tego osobne znaczenie, z uwagi na zbliżający się termin wejścia w życie przepisów wprowadzających spółdzielnię europejską do prawa polskiego, ma zagadnienie udziału w tej ponadnarodowej formie spółki oraz relacji, w jakiej pozostaje on do swojego odpowiednika w ustawie – Prawo spółdzielcze.

II. UDZIAŁ W NIEMIECKIM PRAWIE SPÓŁDZIELCZYM

Niemiecka ustawa² posługuje się na oznaczenie udziału w spółdzielni terminem *Geschäftsanteil*, który oznacza udział w spółce³. Jest on zwłaszcza z naszej

¹ Ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (k.s.h.), Dz.U. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm. Ustawa z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (pr.sp.), Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 z późn. zm.

² O spółdzielniach zarobkowych i gospodarczych (GenG), Federalny Dziennik Ustaw (FDL) z 1994 r., I, s. 2202.

³ Zob. M. Lutter, *Wprowadzenie*, w: *Niemieckie ustawy o spółce z o.o. i spółce akcyjnej*, S. Hambura, A. Łukasik (tłum.), Warszawa 1999, s. XXVIII; M. Tarska, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Istota, ustrój, funkcjonowanie*, Warszawa 2003, s. 57.

perspektywy głęboko mylący z oczywistych względów. Aby uniknąć błędnych skojarzeń, będę na jego oznaczenie posługiwać się dalej terminem udział. Jest on w § 7 ust. 1 GenG definiowany jako kwota, do której pojedynczy członek może uczestniczyć wkładami w spółdzielni. Stosownie do takiego ujęcia H. Paulick stwierdza, że „udział oznacza jedynie wielkość rachunkową określającą najwyższą kwotę, do jakiej członek może uczestniczyć wkładami w spółdzielni”⁴.

Z powyższego ujęcia wynikają dwa oblicza udziału. Po pierwsze, jest to kwota wyrażona w statucie, do której członek może uczestniczyć kapitałowo w spółdzielni. Wyraża ona jedynie górne, potencjalne granice tego uczestnictwa, a nie oddaje rzeczywistego uczestnictwa członka w spółdzielni. Trudno oprzeć się wrażeniu, że głównym celem tak ukształtowanego udziału jest ograniczenie (limitowanie) finansowego zaangażowania się w spółdzielni. Po drugie, z takiej definicji udziału wynika, że uczestnictwo kapitałowe w spółdzielni wyraża się wniesionymi przez członka wkładami. Członek uczestniczy w spółdzielni wkładami. Przedstawione znaczenie udziału może dziwić, ale trzeba pamiętać, że spółdzielnia w założeniu jej twórców miała mieć wybitnie osobowy charakter. W ten sposób została wyrażona służebna rola kapitału w spółdzielni oraz osobowy, a nie kapitałowy charakter spółdzielni. Te rygorystyczne założenia okazały się nieaktualne, co było przyczyną nowelizacji ustawy. Wynikające z udziału ograniczenie kapitałowego zaangażowania się w spółdzielni może być złagodzone poprzez uczestniczenie więcej niż jednym udziałem, ale tylko wtedy, gdy statut to dopuszcza (§ 7a GenG)⁵. Udział w spółdzielni różni się zdecydowanie od udziału i uczestnictwa w spółce z o.o. Jest to wynikiem kapitałowego charakteru tej ostatniej. Udział oznacza tam m.in. część kapitału zakładowego. To od ustaleń wspólników zależy, jaką jego część każdy z nich obejmie (zob. art. 152, 153 i 157 § 1 pkt 5 k.s.h.). Nie występują przy tym żadne bariery ustawowe ograniczające obejmowanie kapitału zakładowego. Wpływa to oczywiście na rozmiar praw przysługujących członkowi w spółce z o.o.⁶

Udział w przedstawionym znaczeniu nie jest wyrazem prawnej przynależności członka do spółdzielni. Członkostwo od tak rozumianego udziału jest ściśle oddzielone i nie może być z nim utożsamiane. Udział nie wpływa na jego istnienie, ustanie czy zmianę praw członkowskich. Tak pojmowany udział nie może być przedmiotem rozporządzenia czy dziedziczenia.

⁴ *Das Recht der eingetragenen Genossenschaft. Ein Lehr- und Handbuch*, Karlsruhe 1956, s. 173; E.H. Meyer, G. Meulenbergh, V. Beuthien, *Genossenschaftsgesetz mit Umwandlungsrecht*, München 2000, s. 126; K. Schmidt, *Gesellschaftsrecht*, Köln–Berlin–Bonn–München 1997, s. 1270.

⁵ Możliwość taką dała ustawa o zmianie ustawy o spółdzielniach zarobkowych i gospodarczych z 9 października 1973 r., FDU, I, s. 1451.

⁶ Zob. szerzej m.in. A. Szajkowski, M. Tarska, w: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 150–151*, t. II, Warszawa 2005, s. 36–37, 42–43; A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 35; I. Weiss, w: W. Pyzioł, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, Bydgoszcz–Kraków 2005, s. 343; K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2001, s. 159 i n.; R. Potrzeżecz, w: R. Potrzeżecz, T. Siemiątkowski (red.), *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa 2001, s. 135 i n.; M. Tarska, op. cit., s. 188 i n.

Jednak przedstawione wyżej pojęcie udziału spotkało się z krytyką. Punktem wyjścia stał się termin *Geschäftsanteil*, który występuje także w ustawie o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością⁷ (§ 14 GmbHG). Oznacza on tam sumę wszystkich praw i obowiązków wspólnika⁸. Tymczasem wspomniany termin w prawie spółdzielczym ma inne znaczenie, a członkostwo w spółdzielni pozostaje bezimienne. Stąd propozycja, aby przez pojęcie udziału w spółdzielni rozumieć w przyszłym unormowaniu członkostwo. Dzięki temu termin *Geschäftsanteil* uzyskałby jednolite znaczenie w całym prawie spółek. Stąd propozycja nowelizacji § 7 GenG: „Statut powinien określać najwyższą liczbę udziałów, którą członek może objąć”⁹.

Ustawa niemiecka obok *Geschäftsanteil* wyróżnia także *Geschäftsguthaben*¹⁰. Jego odpowiednikiem w języku polskim może być termin udział bilansowy¹¹. Jest on wyrazem majątkowego zaangażowania członka w spółdzielni. Według H. Paulicka przedstawia on właściwe „uczestnictwo” członka w spółdzielni¹². V. Beuthien definiuje go jako: „kwotę, którą pojedynczy członek uczestniczy stosownie do bilansu finansowo w spółdzielni”¹³. Przygotowany w latach sześćdziesiątych XX w. projekt ustawy spółdzielczej¹⁴, opierając się na zgodnych poglądach nauki, opisywał go w § 40 projektu jako: wpłaty członka na udział powiększone o przypadający zysk i pomniejszone o przypadającą stratę.

Ocena natury prawnej udziału kapitałowego ulegała zmianie. Z piśmiennictwa z połowy lat pięćdziesiątych pochodzi pogląd zakładający, że udział bilansowy to warunkowe i terminowe roszczenie o wypłatę oszacowanej należności, uzależnione od wystąpienia ze spółdzielni lub likwidacji spółdzielni. Jest on wiarygodnością związaną z członkostwem, będącą ekwiwalentem za przekazane do majątku spółdzielni wpłaty oraz nieodebraną, ale dopisaną część zysku. Z chwilą ustania członkostwa powstaje roszczenie o spłatę¹⁵. Zbliżone stanowisko wyraził w doktrynie polskiej S. Szer, według którego udział w spółdzielni stanowi prawo majątkowe o charakterze obligacyjnym, z którego wynikają roszczenia spółdziel-

⁷ Dziennik Ustaw Rzeszy Niemieckiej (DURN) z 1898 r., s. 477 z późn. zm.

⁸ M. Lutter, op. cit., s. XXVIII; M. Tarska, op. cit., s. 57.

⁹ E.H. Meyer, G. Meulenbergh, V. Beuthien, op. cit., s. 126–127.

¹⁰ Zob. § 21 GenG oprocentowanie udziału bilansowego, § 22 ust. 4 GenG zakaz zwrotu udziału bilansowego w trakcie trwania członkostwa, § 73 ust. 2 GenG rozliczenie z ustępującym członkiem, § 76 GenG przeniesienie udziału bilansowego.

¹¹ Zob. J. Kosik, *O spółkach ks. Augustyna Szamarzewskiego pod zaborem pruskim w latach 1872–1891*, Warszawa 1992, s. 54; R. Zakrzewski, *Majątek spółdzielni*, Warszawa 2003, s. 67, przyp. 90.

¹² Ibidem, s. 181.

¹³ Zob. E.H. Meyer, G. Meulenbergh, V. Beuthien, op. cit., s. 127; R. Pöhlmann, w: E. Hettrich, P. Pöhlmann, B. Graser, R. Röhrich, *Genossenschaftsgesetz. Kommentar zu dem Gesetz betreffend die Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften und zu umwandlungsrechtlichen Vorschriften für Genossenschaften*, München 2001, s. 30; K. Müller, *Kommentar zum Gesetz betreffend die Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften. Erster Band (§ 1–33)*, Bielefeld 1991, s. 268.

¹⁴ Referendarski projekt ustawy spółdzielczej, Komunikat Federalnego Ministerstwa Sprawiedliwości z 28 lutego 1962 r., sygn. akt 3520/2 – cyt. za V. Beuthien, U. Hiiskien, *Materialien zum Genossenschaftsgesetz III. Parlamentarische und sonstige Materialien (1923–1969)*, Marburg 1990, s. 352, 481.

¹⁵ H. Paulick, op. cit., s. 172, 182.

cy przeciwko spółdzielni o wypłatę określonej kwoty pieniężnej w przypadku rozwiązania spółdzielni, wystąpienia z niej lub utraty członkostwa z innych powodów, jak wykluczenie, śmierć¹⁶. W nowszych publikacjach niemieckich można znaleźć pogląd przedstawiający naturę prawną udziału bilansowego jako ujęte bilansowo majątkowo-prawne jądro członkostwa, którego znaczenie przejawia się przy podziale zysku i straty, rozliczeniach z ustępującym członkiem, likwidacji lub przekształceniach organizacyjnych spółdzielni. Odmawia mu się jednak miana prawa podmiotowego członka¹⁷. Przedstawiony pogląd słusznie rozszerza znaczenie udziału bilansowego, nie ograniczając go jedynie do roszczenia przysługującego członkowi po ustaniu członkostwa lub likwidacji spółdzielni. Udział bilansowy może wpływać jedynie na rozmiar praw członka lub jego pozycję finansową w spółdzielni. Prawa członkowskie nie wynikają z takiego udziału. Nie jest on również tożsamy z członkostwem, choć pozostaje z nim w związku. Członkostwo jest więc od tak rozumianego udziału ściśle oddzielone. Określa ono prawa i obowiązki, na które pewien wpływ ma udział bilansowy. Wynikająca z udziału bilansowego więź majątkowa członka i spółdzielni ma wobec stosunku członkostwa charakter następczy, tzn. skutkiem powstania pierwszego jest obowiązek nawiązania drugiego.

W prawie niemieckim udział bilansowy (*Geschäftsguthaben*) może być przeniesiony, co nie jest równoznaczne z przeniesieniem członkostwa. Jego nabywcą może być inny członek spółdzielni lub osoba, która ma zostać do spółdzielni przyjęta (§ 76 GenG). Przeniesienie udziału służy tylko jednemu celowi. Jest to dogodny sposób wystąpienia ze spółdzielni, pozwalający uniknąć rozliczeń pomiędzy spółdzielnią i ustępującym członkiem. Z uwagi na przyjętą koncepcję udziału bilansowego nie jest możliwe określenie szerszych granic dysponowania nim. O tym, że ograniczenia budzą kontrowersje, świadczy dyskusja o dopuszczalności przeniesienia tylko części udziału bilansowego także w trakcie trwania członkostwa. Obecnie przeważa stanowisko negatywne, ale wysuwany jest postulat wprowadzenia takich zmian *de lege ferenda*¹⁸. Doprowadziłyby one do przełamania poglądu o jednolitym charakterze udziału bilansowego. Członek dysponowałby wieloma udziałami bilansowymi, którymi mógłby obracać. Słabość koncepcji udziału bilansowego wynika także z trudności w ustaleniu jego natury prawnej, co ma praktyczne znaczenie przy przenoszeniu tego udziału. Przedmiotem obrotu nie jest prawo podmiotowe, lecz pewna wartość majątkowa¹⁹. Jest to zatem sytuacja wyjątkowa. Obrót udziałem bilansowym należy odróżnić od przelewu w czasie trwania członkostwa przyszłych, warunkowych wie-

¹⁶ S. Szer, *Własność spółdzielcza*, Warszawa 1960, s. 107; idem, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1967, s. 275.

¹⁷ E.H. Meyer, G. Meulenbergh, V. Beuthien, op. cit., s. 128; P. Pöhlmann, op. cit., s. 31.

¹⁸ K. Schmidt, op. cit., s. 1270; H.J. Schaffland, w: J. Lang, L. Weidmüller, E. Metz, H.J. Schaffland, *Genossenschaftsgesetz (Gesetz, betreffend die Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften). Kommentar; Mit Anmerkungen über Wohnungsbaugenossenschaften* von A. Riebandt-Korfmacher, Berlin—New York 1988, s. 921.

¹⁹ Tak wyraźnie K. Müller, *Kommentar zum Gesetz betreffend die Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften. Zweiter Band* (§ 43–93), Bielefeld 1980, s. 669.

rzytelności o wypłatę udziału po ustąpieniu ze spółdzielni. Jest on dopuszczalny, o ile statut go nie zakazuje. Nabywca nie ma prawa wypowiedzieć członkostwa zbywcy²⁰.

III. UDZIAŁ W POLSKIM PRAWIE SPÓŁDZIELCZYM

Pomiędzy niemiecką i polską koncepcją udziału występują liczne podobieństwa. Wydaje się, że w prawie polskim, które nie definiuje terminu „udział”, należy wyróżnić udział (zadeklarowany), rozumiany m.in. jako określona w statucie wielkość liczbowa²¹ (art. 5 § 1 pkt 3 u.pr.sp.). Wyznacza on stopień majątkowego uczestnictwa członka w spółdzielni i zakres jego odpowiedzialności za straty spółdzielni²². Natomiast K. Pietrzykowski oraz A. Jedliński zwracają uwagę, że z takiego udziału wynika powinność (obowiązek) członka wobec spółdzielni do dokonania wpłaty²³. Udział w tym znaczeniu nie jest ucieleśnieniem członkostwa, lecz będąc jedynie wielkością liczbową ujętą w statucie, jest od niego ściśle oddzielony. Nie może więc wpływać na rozmiar praw i obowiązków członka w spółdzielni. Objęcie kolejnych udziałów nie prowadzi do nabycia następnego członkostwa, a wypowiedzenie udziałów nadobowiązkowych do jego ustania. W tym znaczeniu udział nie może zostać zbyty ani podlegać dziedziczeniu. Nie jest również częścią funduszu udziałowego. Można wyodrębnić jego dwa rodzaje: udział obowiązkowy (art. 76 u.pr.sp.) i udział nadobowiązkowy (zob. art. 21 u.pr.sp.). Wydaje się, że udział w przedstawionym znaczeniu występował także w projekcie ustawy – Prawo spółdzielcze (art. 3 § 1 pkt 5 i art. 39 § 2 proj.u.)²⁴.

W prawie polskim wyróżnienie odpowiednika niemieckiego udziału bilansowego wydaje się najzupełniej zasadne, choć ustawa tego nie ułatwia. Stosunkowo często przepisy identyfikują udział z wpłatą (zob. m.in. art. 19 u.pr.sp.). Podważa to celowość wyróżniania udziału w powyższym znaczeniu i odróżniania go od wpłaty. Ostatnio na potrzebę odróżnienia udziału od wpłaty zwrócił uwagę SN²⁵. Przed wniesieniem do spółdzielni wpłata nie może być kwalifikowana jako udział. Z chwilą jej przejścia do spółdzielni staje się ona wartością ujętą w bilansie – udziałem bilansowym przysługującym członkowi. W wielu miejscach ustawa wspomina o wnoszeniu udziału, rozumianym jako obowiązek pewnego

²⁰ E.H. Meyer, G. Meulenbergh, V. Beuthien, op. cit., s. 686; P. Pöhlmann, op. cit., s. 348.

²¹ Zob. K. Pietrzykowski, *Spółdzielnia a spółka handlowa (I)*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1991, nr 6, s. 71; P. Zakrzewski, op. cit., s. 44.

²² Zob. szerzej P. Zakrzewski, op. cit., s. 45–46.

²³ K. Pietrzykowski, *Spółdzielnia*, s. 70; A. Jedliński, *Prawa do lokali w spółdzielniach mieszkaniowych*, Gdańsk 2005, s. 33.

²⁴ Druk sejmowy nr 4113. Zob. szerzej H. Cioch, *Wprowadzenie*, w: *Prawo spółdzielcze w świetle prezydenckiego projektu ustawy*, Kraków 2005, s. 1–222, 374; A. Jedliński, *Recenzja*, H. Cioch, *Prawo spółdzielcze w świetle prezydenckiego projektu ustawy*, Kraków 2005, „Rejent” 2005, nr 4, s. 455 i n. Jest to kolejny projekt, który nie doczekał się uchwalenia, mimo że obowiązująca ustawa powinna być zastąpiona nową. Zob. szerzej K. Pietrzykowski, *Zmiany w prawie spółdzielczym*, „Monitor Prawniczy” (MP) 2005, nr 21, s. 1047.

²⁵ Wyrok SN z 9 lipca 2004 r., II CK 426/03, MP 2005, nr 16, s. 807. „Prawo głosu na walnym zgromadzeniu spółdzielni zrzeszającej wyłącznie osoby prawne nie jest związane z wpłatami na udział, lecz z samym udziałem”. Zob. także głos do tego wyroku P. Zakrzewski, MP 2006, nr 11, s. 608–609.

świadczenia ciążyący na członku (art. 5 § 1 pkt 3 i art. 19 § 1 u.pr.sp.), w innych o udziale wniesionym rozumianym jako przekazana i zaksięgowana w spółdzielni wartość wpłat (art. 30, 76 i 77 § 3 u.pr.sp.). Dało to podstawy do wyróżnienia w prawie polskim, stosownie do konwencji terminologicznej używanej w ustawie, pojęcia udziału wniesionego członka²⁶. Wiele przepisów odwołuje się do takiego znaczenia udziału. Jak stwierdza ustawa członkowi wypłaca się udział na podstawie sprawozdania finansowego (art. 26 § 1 u.pr.sp.). W istocie chodzi tu o zwrot wartości, która w świetle bilansu przypada na pojedynczego członka. Oprocentować można jedynie realnie istniejącą wartość majątkową – udział wniesiony członka (art. 77 § 4 u.pr.sp.). Z przepisów wynika, że powstaje on nie tylko według wartości wniesionych wpłat, ale także odpisów na udziały członkowskie z podziału nadwyżki bilansowej (art. 78 pkt 1 u.pr.sp.), ulega zaś pomniejszeniu na skutek pokrycia strat kosztem funduszu udziałowego (art. 90 § 1 u.pr.sp.). Wobec powyższego można podać definicję udziału wniesionego. Jest to wartość bilansowa wyrażona w złotych, oznaczająca majątkowe uczestnictwo członka w spółdzielni, stanowiąca podstawę dla określenia wielkości uprawnień przysługujących członkowi (np. prawo do zwrotu udziału czy prawo do części nadwyżki). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na specyfikę udziału, jak zauważa H. Cioch, jest on oddany spółdzielni tylko do czasowego korzystania, tzn. przez okres pozostawania członka w spółdzielni²⁷. Trudno na tle obecnego stanu prawnego ustalić charakter prawny udziału. Według K. Pietrzykowskiego jedno ze znaczeń udziału polega na tym, że z chwilą jego wpłaty powstaje prawo podmiotowe do udziału, które wyraża uczestnictwo członka w funduszu udziałowym i istnieje przez cały czas trwania stosunku członkostwa. Z chwilą ustania członkostwa przekształca się ono w roszczenie byłego członka o wypłatę wniesionych udziałów²⁸. Nie powinno budzić wątpliwości, że udział nie może być utożsamiony z członkostwem. Jak się wydaje, pogląd taki znajduje wsparcie w dominującym w nauce polskiej stanowisku K. Pietrzykowskiego zakładającym niemajątkowy charakter członkostwa w spółdzielni²⁹. W przedstawionym znaczeniu udział mógłby być zbywalny. Przedmiotem obrotu byłaby wówczas część funduszu udziałowego. Obecnie jednak udział wniesiony jest niezbywalny³⁰. Dopuszczalne jest, choć w ograniczonym zakresie, rozporządzanie roszczeniami o zwrot udziału ze skutecznością od dnia, w którym roszczenia te stały się

²⁶ Zob. szerzej P. Zakrzewski, *Majątek spółdzielni*, s. 66–69.

²⁷ H. Cioch, op. cit., s. 75.

²⁸ K. Pietrzykowski, *Przemiany własności spółdzielczej*, w: S. Prutis (red.), *Przekształcenia własnościowe w Polsce. (Determinantyprawne)*, Białystok 1996, s. 143; idem, *Spółdzielnia*, s. 71.

²⁹ K. Pietrzykowski, *Powstanie i ustanie stosunku członkostwa w spółdzielni*, Warszawa 1990, s. 67, 68.

³⁰ Zob. K. Pietrzykowski, *Prawo spółdzielcze. Komentarz do zmienionych przepisów*, Warszawa 1995, s. 12; A. Bierć, w: M. Bączyk, A. Bierć, K. Kruczałak, R. Mastalski, K. Piasecki, A. Szajkowski, M. Tarska, *Podstawy prawa przedsiębiorstw dla studentów prawa, zarządzania i bankowości*, Warszawa 1999, s. 120; K. Kruczałak, op. cit., s. 327. Takiego rozwiązania nie przewidywał także projekt ustawy Prawo spółdzielcze. Zob. H. Cioch (op. cit., s. 76), który wskazuje, że udział w czasie trwania członkostwa miał pozostawać niezbywalny. Zob. także art. 39 § 6 i art. 43 § 1 projektu ustawy.

wymagalne (art. 27 § 1 u.pr.sp.). Wspomniany przepis zbyt ogranicza swobodę dysponowania przez członków takimi roszczeniami³¹.

IV. UDZIAŁ W SZWAJCARSKIM PRAWIE SPÓŁDZIELCZYM

W prawie szwajcarskim³² występuje termin *Genossenschaftsanteil* (art. 849 ust. 1, art. 867 ust. 2, art. 870 ust. 1 i 2, art. 871 ust. 2 i 3, art. 913 ust. 2 OR). Oznacza on udział spółdzielczy. Użycie go spotkało się z akceptacją przedstawicieli nauki. Przez jego zastosowanie udało się bowiem wyrazić, że w jego przypadku mamy do czynienia z instytucją prawną typową tylko dla spółdzielni³³. Termin ten zyskuje zwolenników także w piśmiennictwie niemieckim, w którym zgłoszono propozycję, aby na gruncie obecnego stanu prawnego oznaczać nim całe członkostwo w spółdzielni³⁴. Użycie tego terminu (nie rozstrzygając zakresu jego treści) wydaje się także celowe w prawie polskim, w którym dominuje chwiejna i nieprecyzyjna terminologia³⁵. Uznanie dla przedstawionego nazewnictwa podważa jednak fakt, że nie zostało ono zastosowane przez szwajcarskiego ustawodawcę w sposób konsekwentny. Obok przywołanego już terminu występuje również określenie *Anteilschein*, oznaczające świadectwo udziałowe (art. 833, 852 ust. 2, art. 853, 859 ust. 3, art. 860 ust. 1, art. 864 ust. 2 i art. 874 ust. 2 OR). Zasadniczo oznacza ono jedynie dokument potwierdzający objęcie udziału spółdzielczego, nie jest papierem wartościowym. Niekiedy bywa tożsame z udziałem spółdzielczym, co wprowadza w błąd³⁶.

Prawo szwajcarskie nie wyjaśnia pojęcia udziału spółdzielczego. Zadanie to przypadło nauce, a ta zdefiniowała je jako całość praw i obowiązków członkowskich o wartości majątkowej, które wynikają z faktu tworzenia spółdzielczego (udziałowego) kapitału³⁷. A zatem również w prawie szwajcarskim udział przedstawia kapitałowe uczestnictwo członka w spółdzielni. Zostało ono wyrażone za pomocą konstrukcji obowiązków i praw. Chodzi przy tym o ściśle ograniczony ich katalog, mianowicie te, które są związane z budową spółdzielczego kapitału. Wymienić tu należy objęcie i opłacenie udziału. Z drugiej zaś strony chodzi o te uprawnienia, które przysługują członkowi w stosunku do kapitału spółdzielczego. Zalicza się do nich roszczenia o wypłatę udziału w przypadku wystąpienia ze

³¹ P. Zakrzewski, op. cit., s. 213.

³² Ustawa z 30 marca 1911 r. dotycząca uzupełniania szwajcarskiego kodeksu cywilnego (Piąta część: Prawo zobowiązań), Systematyczny zbiór prawa federalnego, nr 220.

³³ W. Hensel, *Der Genossenschaftsanteil nach schweizerischem Obligationenrecht*, Zurich 1947, s. 34.

³⁴ E.H. Meyer, G. Meulenbergh, V. Beuthien, op. cit., s. 126.

³⁵ Zob. P. Zakrzewski, op. cit., s. 41.

³⁶ W. Hensel, op. cit., s. 34–35; E. Flur, *Die rechtliche Möglichkeiten der Kapitalbeschaffung im schweizerischen Genossenschaftsrecht*, Zurich 1973, s. 47; T. Guhl, M. Kummer, J.N. Druey, w: *Das schweizerische Obligationenrecht*, Zurich 1991, s. 741.

³⁷ W. Hensel, op. cit., s. 36; E. Flur, op. cit., s. 75; H.P. Friedrich, *Das Genossenschaftskapital im schweizerischen Obligationenrecht*, Basel 1943, s. 48; H. Baur, *Der Genossenschaftsanteil bei den kapitalistisch organisierten Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften der Schweiz, mit Berücksichtigung der deutschen gesetzlichen Regelung*, Bern 1917, s. 45.

spółdzielni lub jej likwidacji oraz o podzielony zysk³⁸. Pozostałe prawa i obowiązki majątkowe nie są składnikiem tak pojmowanego udziału. Udział spółdzielczy nie jest więc ucieleśnieniem wszystkich praw majątkowych członka³⁹. Pozostałe, takie jak: roszczenie o zysk (wykraczające poza oprocentowanie udziałów) wypłacane w formie zwrotu od zakupów, roszczenie wobec innego niż kapitał spółdzielczy majątku, które statut może przyznawać w razie ustąpienia członka lub likwidacji spółdzielni, czy roszczenie o świadczenia i usługi, których oferowanie jest zadaniem spółdzielni, nie składają się na pojęcie udziału spółdzielczego. Podobnie jak obowiązki, np. wniesienie wpisowego, pozostałe okresowe składki, obowiązek dopłat czy osobista odpowiedzialność za długi spółdzielni⁴⁰.

Jak wynika to już z powyższych uwag, zaangażowanie finansowe pojedynczego członka odnosi się jedynie do kapitału spółdzielczego. Jego zakres jest ustalany poprzez odwołanie się do nominalnej wartości udziału spółdzielczego określonej w statucie. Pozwala ona ustalić maksymalne zobowiązanie członka do uczestniczenia w kapitale, co znajduje swój wyraz w obowiązku wniesienia przez członka wpłaty do określonej wysokości. Z drugiej jednak strony przedstawia maksymalną, majątkową wartość uprawnień członka wobec spółdzielni w przypadku jej likwidacji lub rozwiązania⁴¹. W tym ostatnim przypadku zwraca się jednak również uwagę na potrzebę ustalenia rzeczywiście istniejącego zakresu uczestnictwa członka w kapitale spółdzielczym. Z tego powodu wyróżnia się tzw. wewnętrzną wartość udziału, która może różnić się od wartości nominalnej. Może być od niej niższa, ale nie może jej przewyższać. Wspomniane uprawnienia majątkowe członków składające się na treść udziału spółdzielczego są zawsze zaspokajane stosownie do rzeczywistej wartości udziału⁴². W prawie szwajcarskim limitowane zaangażowanie się członka w jej kapitale spółdzielczym, będące konsekwencją osobowego charakteru spółdzielni, znajduje wyraz w wyróżnieniu wartości nominalnej i rzeczywistej udziału spółdzielczego. W prawie niemieckim (a wydaje się, że również w polskim) wspomnianą rolę odgrywają specjalnie wyróżnione w tym celu rodzaje udziałów.

Według W. Hensela, po objęciu i opłaceniu udziału spółdzielczego uosabia on uprawnienie udziałowe (*Anteilsberechtigung*), które jest określane jako suma członkowskich praw majątkowych przysługujących członkowi, będących ekwiwalentem za wkład wniesiony na budowę kapitału spółdzielczego⁴³. Przyznaje mu się obligacyjny charakter, choć zarazem słusznie się podkreśla, że nie jest to typowa wierzytelność. Analizowane prawo zawiera w sobie elementy indywidualno-prawne i korporacyjno-prawne⁴⁴.

Przedstawione powyżej znaczenie udziału spółdzielczego nie daje wprawdzie podstaw do utożsamiania go ze stosunkiem członkostwa rozumianym jako

³⁸ Por. W. Hensel, op. cit., s. 36; E. Flur, op. cit., s. 75.

³⁹ W. Hensel, op. cit., s. 37; E. Flur, op. cit., s. 75.

⁴⁰ W. Hensel, op. cit., s. 36–37; E. Flur, op. cit., s. 75.

⁴¹ W. Hensel, op. cit., s. 38.

⁴² Ibidem, s. 39.

⁴³ Ibidem, s. 42.

⁴⁴ Ibidem, s. 43–44.

wiązka praw i obowiązków przysługujących członkowi z tytułu przynależenia do spółdzielni, uzasadnia jednak uznanie go za jego część⁴⁵. W konsekwencji zbycie udziału spółdzielczego nie może być nigdy utożsamiane z przeniesieniem członkostwa. To ostatnie z uwagi na swoją osobową naturę jest zasadniczo niezbywalne i niedziedziczne (art. 849 ust. 3 i art. 850 OR)⁴⁶. Natura prawna udziału spółdzielczego wywołuje jednak wątpliwości dotyczące jego zbywalności. Nie ma potrzeby omawiać całej dyskusji, wystarczy jedynie wspomnieć jej główne wątki. Wyraża się m.in. wątpliwości, czy obrót udziałami spółdzielczymi nie będzie prowadził do rozszczepiania uprawnień i czy wobec tego jest dopuszczalny. Wątpliwości te doprowadziły do sformułowania opinii, że przeniesienie udziału spółdzielczego może mieć miejsce pod warunkiem, że zbywca nadal pozostanie członkiem, a nabywca nim jest⁴⁷. Odmienne stanowisko opiera się na założeniu, że uprawnienia składające się na udział nie stanowią istotnej części członkostwa i mogą być przedmiotem obrotu. Zakaz rozszczepiania w tym przypadku nie zostanie przełamany. Dyskusyjne jest także, czy przeniesienie udziału spółdzielczego może nastąpić na podstawie jednego aktu prawnego, czy konieczne jest oddzielne przeniesienie uprawnień majątkowych na podstawie przepisów dotyczących przelewu, a odrębne obowiązków na podstawie przejęcia długu⁴⁸. Ten pogląd rodzi z kolei wątpliwości co do jedności udziału spółdzielczego.

Przepisy dotyczące udziału zbliżone do przedstawionych powyżej występują w Szwecji. Udział spółdzielczy obejmuje jedynie prawa majątkowe, np. prawa do zysku, zwrotu pewnej kwoty przy ustąpieniu ze spółdzielni lub jej likwidacji. Pozostałe prawa nie wchodzą w skład udziału, ale są częścią stosunku członkostwa⁴⁹.

V. UDZIAŁ W AUSTRIACKIM PRAWIE SPÓŁDZIELCZYM

W prawie niemieckim i austriackim koncepcja udziału w spółdzielni wykazuje wiele podobieństw⁵⁰. W prawie austriackim występuje zarówno termin udział (*Geschäftsanteil*), jak i udział bilansowy (*Geschäftsguthaben*). Oba terminy mają niemal taką samą treść jak w ustawie i piśmiennictwie niemieckim. Istotna różnica polega na tym, że pierwszy z terminów oznacza także członkostwo, które w przypadku spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością może być za zgodą zarządu przeniesione⁵¹. Z uwagi na elementy wspólne i pomimo pewnych różnic wydaje się, że bardziej interesujące niż analiza aktualnego stanu prawnego będzie podjęcie jej w odniesieniu do przygotowanego przez Ludwig Boltzmann-Institut

⁴⁵ Ibidem, s. 52–53.

⁴⁶ Ibidem, s. 56–57; E. Flur, op. cit., s. 73–74; T. Guhl, M. Kummer, J.N. Druey, op. cit., s. 748–749.

⁴⁷ H.P. Friedrich, op. cit., s. 88 i n.

⁴⁸ Tak E. Flur, op. cit., s. 75.

⁴⁹ A. Foerster, w: G. Flohloch (red.), *EU – Handbuch Gesellschaftsrecht*, Schweden, s. 41.

⁵⁰ Austriacka ustawa o spółdzielniach zarobkowych i gospodarczych z 9 kwietnia 1873 r., DURN z 1872 r., nr 70 z późn. zm.

⁵¹ H. Hammerele, H. Wiensch, *Handelsrecht 2. Gesellschaften, Genossenschaften, Unternehmensverbindungen*, Graz–Wien–Köln 1978, s. 494, 495.

fur Rechtsvorsorge und Urkundenwesen an der Universitat Wien projektu ustawy spółdzielczej (proj.u.) z 1996 r.⁵² Zawiera ona bowiem nowatorskie rozwiązania dotyczące udziału w spółdzielni. Wskazuje na to już § 7 proj.u., który stanowi: Członkiem jest ten kto uczestniczy w spółdzielni co najmniej jednym udziałem (*Geschaftsanteil*). Może być ono powiększone poprzez objęcie większej liczby udziałów obowiązkowych lub dobrowolnych. Finansowe uczestnictwo członka w spółdzielni jest wyrażane przez udział (ich sumę), którego nominalna, minimalna wysokość określona w statucie wyznacza również jego zakres. Na udział członek obowiązany jest wnieść wkład pieniężny (§ 54 proj.u.).

Udział nie stanowi, jak w prawie niemieckim, jedynie kwoty możliwego, maksymalnego zaangażowania członka. Nie jest więc tylko zapisem statutowym. Bliższe określenie natury prawnej udziału jest jednak na gruncie projektu trudne. M. Dellinger, P. Oberhammer stwierdzają jedynie, że udział jest miarą uczestnictwa członka w spółdzielni⁵³. Ta oszczędna ocena nasuwa skojarzenia z wyrażanym w piśmiennictwie niemieckim poglądem, który zakłada, że znaczenie udziału bilansowego przejawia się przy ustalaniu rozmiaru praw członka. Mimo wszystko nie pozwala ona jednak ustalić jego charakteru prawnego. Wątpliwości nie rozwiewają również proponowane przepisy. Można rozważyć, czy udział oznacza tylko majątkowe prawo podmiotowe składające się z wielu uprawnień, czy też projekt wiąże zaangażowanie finansowe członka w spółdzielni z członkostwem (czego nie czyniły poprzednie porządki prawne, w tym nasz). W tym przypadku udział oznaczałby sumę wszystkich praw i obowiązków członka wynikających z tytułu uczestnictwa w spółdzielni. Do zajęcia tego ostatniego stanowiska skłaniać może nie tylko treść przywołanego już § 7 proj.u., ale także § 51 proj.u., w którym złączone zostaje ustanie członkostwa z wygaśnięciem udziału spowodowanym przez wypowiedzenie, śmierć członka, wykluczenie. Projektodawca nie jest jednak konsekwentny, ponieważ wspomniany związek nie występuje przy pierwotnym nabyciu członkostwa, które dokonuje się nie przez objęcie udziału, ale przez złożenie oświadczenia o przystąpieniu i jego przyjęcie (§ 49 proj.u.). Do pochodnego nabycia członkostwa poprzez przeniesienie udziału konieczne jest również złożenie oświadczenia o przystąpieniu (§ 50 ust. 2 proj.u.).

Propozycja uznania udziału, który wyraża kapitałowe zaangażowanie członka w spółdzielni za prawo podmiotowe lub nawet, co wydaje się mniej zasadne, utożsamienie go z członkostwem, nasuwa skojarzenie z udziałem w spółce z o.o. Prowadzi to do pytania, czy spółdzielnia nie zatraciłaby przez to osobowego charakteru. Wydaje się, że tak by nie było. Wprawdzie zarówno udział w spółce z o.o., jak i jego odpowiednik w spółdzielni wyrażają rozmiar majątkowego zaangażowania się członka i wspólnika w korporacji, ale w przypadku tego pierwszego wielkość udziału w kapitale zakładowym spółki z o.o. przekłada się bezpośrednio na wielkość przysługujących mu uprawnień. Zgodnie z zasadą im więcej

⁵² Zob. M. Dellinger, P. Oberhammer, w: *Entwurf eines Genossenschaftsgesetzes, mit erlauterten Bemerkungen* von M. Dellinger, P. Oberhammer, Veröffentlichungen des Ludwig Boltzmann-Institutes für Rechtsvorsorge und Urkundenwesen, t. XVII, Wien 1996, s. 1–68.

⁵³ Ibidem, s. 82.

udziałów (im większe udziały), tym więcej praw⁵⁴. Ta zależność nie mogłaby wystąpić w przypadku udziału w spółdzielni. Przede wszystkim zaangażowanie finansowe członka byłoby reglamentowane poprzez postanowienia statutowe określające wysokość oraz liczbę udziałów, które pojedynczy członek może objąć. Po wtóre, projekt ustawy nie łączy bezpośrednio wielkości praw (obowiązków) członka z liczbą objętych udziałów (czyli stopniem uczestnictwa w kapitale). Uprawnienia do zysku (§ 55 ust. 2 proj.u.), do odprawy (§ 56 proj.u.), do głosu (§ 37 ust. 3 proj.u.), do podziału majątku (§ 84 ust. 2 proj.u.) są kształtowane niezależnie od wysokości czy liczby posiadanych udziałów. Treść członkostwa jest określona w projekcie i statucie spółdzielni w sposób autonomiczny, niezależnie od wartości udziału (ich sumy). Nie dochodzi tu zatem do utraty osobowego charakteru przez spółdzielnię, a co najwyżej do jego osłabienia. Z drugiej jednak strony liczne przepisy dyspozycyjne umożliwiają dzięki wprowadzeniu do statutu odpowiednich postanowień uzależnienie rozmiaru pewnych uprawnień od wysokości wnoszonych wpłat lub wartości nominalnej udziału. W sposób wyraźny takie rozwiązanie projektodawca przewidział przy podziale zysku (art. 55 ust. 2 pkt 3 proj.u.). Według tych zasad dzielony będzie również majątek pozostały po likwidacji spółdzielni (art. 84 ust. 2 proj.u.). Zamiast zasady jeden członek jeden głos, możliwe jest uzależnienie wielkości tego prawa od wielkości (liczby) udziałów (art. 37 ust. 3 proj.u.). Podobnie roszczenie o odprawę może być ustalane stosownie do wartości nominalnej udziału (art. 56 ust. 2 proj.u.).

Omawiana propozycja legislacyjna wyróżnia tylko jeden rodzaj udziału (pomińjąc występowanie udziałów obowiązkowych i fakultatywnych). Ma on określoną w statucie wartość nominalną, która wyraża zakres majątkowego uczestnictwa członka w spółdzielni. W projekcie nie występuje natomiast udział bilansowy, który pokazuje rzeczywisty zakres finansowego uczestnictwa członka w spółdzielni. Nie oznacza to jednak całkowitej rezygnacji przez naukę prawa z odwołań się do wartości bilansowej udziału. W prawie spółdzielczym jest to bowiem niemożliwe. Roszczenie ustępującego członka odnosi się jedynie do funduszu udziałowego i przy ustaleniu jego wysokości nie wystarczy odwołać się do wartości nominalnej udziału, ale konieczne jest ustalenie jego wartości bilansowej. W przeciwnym bowiem wypadku np. roszczenie ustępującego członka mogłoby zostać zaspokojone kosztem funduszu zasobowego, co byłoby nie do pogodzenia z zasadą jego niepodzielności. Twórcy projektu nie odwołali się jednak do wartości bilansowej udziału, ale określili szczegółowe zasady ustalenia wartości roszczeń ustępującego członka, które są ich zdaniem bardziej precyzyjne.

Udziały w spółdzielni mogą być przenoszone za zgodą zarządu, o ile nic innego nie przewiduje statut. Przedmiotem obrotu może być zarówno jeden, jak i wszystkie udziały. Ich zbycie nie jest tylko dogodnym sposobem ustąpienia ze spółdzielni, który pozwala uniknąć konieczności dokonywania rozliczeń ze spółdzielnią, ale można nimi także obracać w trakcie trwania członkostwa. Kapitałowe uczestnictwo członka stało się dzięki temu bardziej płynne, co jest

⁵⁴ A. Szajkowski, *Prawo spółek handlowych*, Warszawa 1995, s. 212.

pożądane o tyle, że może zachęcić członka do większego uczestnictwa w spółdzielni. Udziały są przenoszone według wartości nominalnej także na osoby, które nie są członkami. Wówczas jednak nabywcy są zobowiązani złożyć oświadczenie o przystąpieniu.

W świetle prawa czeskiego, za zgodą zarządu, jeśli statut nie stanowi inaczej, przenoszalne są prawa i obowiązki członka spółdzielni. Nabywca uzyskuje członkostwo w spółdzielni w zakresie, w jakim przysługiwało ono zbywcy (art. 229 kodeksu handlowego⁵⁵).

VI. UDZIAŁ W EUROPEJSKIM PRAWIE SPÓŁDZIELCZYM

Rozporządzenie Rady UE nr 1435/2003 z 22 lipca 2003 r. o statucie Spółdzielni Europejskiej (r.sp.eu.)⁵⁶ poświęca interesującemu nas zagadnieniu wiele uwagi. Udział jest częstką kapitału spółdzielni europejskiej (art. 1 ust. 2 r.sp.eu.). Ma on określoną w statucie (w tym znaczeniu stałą) wartość nominalną wyrażoną w euro lub walucie krajowej (art. 4 ust. 1 i 3 r.sp.eu.). Jeżeli udziały należą do tej samej kategorii, to mają równą wartość nominalną (art. 4 ust. 3 r.sp.eu.). Może ona wzrosnąć, gdy istniejące udziały zostaną połączone, i obniżyć się w razie ich podziału (art. 4 ust. 9 i 10 r.sp.eu.). Niezbędna jest wówczas zmiana statutu spółdzielni europejskiej.

Kapitał spółdzielni europejskiej z uwagi na zmienność składu osobowego członków nie jest stały (zob. art. 1 ust. 2 zd. 2 r.sp.eu.), zwiększa się po przystąpieniu członka, a zmniejsza po jego ustąpieniu. W istocie to wartość nominalna wszystkich udziałów wyznacza wysokość kapitału spółdzielni europejskiej. Kapitał zatem składa się z udziałów, a wartość nominalna wszystkich udziałów decyduje o jego wysokości. Nominalna wysokość kapitału nie jest określona w statucie, ale w podejmowanej na koniec roku obrotowego uchwale walnego zgromadzenia, które musi podać jego wysokość i zmianę w nim w stosunku do roku poprzedniego (art. 4 ust. 8 r.sp.eu.).

Trudna do ustalenia jest natura prawna udziału. Z analizy przepisów rozporządzenia wynika, że udział nie jest tylko ujętą w statucie wielkością liczbową. Na wstępie należy rozważyć, czy udział w spółdzielni europejskiej jest tożsamy z członkostwem⁵⁷. O tym, że tak w istocie jest, świadczy treść art. 4 ust. 7 r.sp.eu., który stanowi, iż statut określa minimalną liczbę udziałów, niezbędną do nabycia członkostwa. Do podobnych wniosków może skłaniać art. 15 r.sp.eu., przewidujący, że członkostwo ustaje m.in. w przypadku zbycia wszystkich posiadanych

⁵⁵ Ustawa Kodeks handlowy z 5 listopada 1991 r. Nr 513 z późn. zm.

⁵⁶ Dz. Urz. UE L 207 z 18 sierpnia 2003 r., poz. 1. Zob. także przepisy ustawy wykonującej dyspozycje wspomnianego rozporządzenia. Ustawa z 23 czerwca 2006 r. o spółdzielni europejskiej.

⁵⁷ G.Ch. Schwarz, *Europäisches Gesellschaftsrecht. Ein Handbuch für Wissenschaft und Praxis*, Baden-Baden 2000, s. 749–750, zwraca uwagę, że trudności z rozstrzygnięciem tego zagadnienia występowały na gruncie zmienionej propozycji rozporządzenia Rady o statucie spółdzielni europejskiej, Dz. Urz. C 236 z 31 sierpnia 1993 r., poz. 17. Por. R. Skubisz, H. Trzebiatowski, *Spółdzielnia europejska. Charakterystyka ogólna*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2003, z. 3, s. 545–546; E. Marszałkowska-Krześ, *Spółdzielnia europejska – ogólny zarys*, w: *Kodeks spółek handlowych po pięciu latach*, Wrocław 2006, s. 116–118; A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2006, s. 594.

udziałów. Analiza kolejnych przepisów nie potwierdza jednak dotychczasowej konkluzji. Do nabycia członkostwa prowadzi nie objęcie udziałów, ale – jak na to wskazuje art. 14 ust. 1 r.sp.eu. – złożenie wniosku o członkostwo i zgoda wyrażona przez właściwy organ. Zdarzenie to rodzi powstanie obowiązku objęcia udziałów. Przepis art. 4 ust. 7 r.sp.eu. wyraża zasadę, że członkiem jest, kto uczestniczy minimalną liczbą udziałów określoną w statucie. Natomiast art. 15 r.sp.eu. jest prostą konsekwencją wprowadzenia jej do rozporządzenia. Nie wyraża on ucieleśnienia udziału z członkostwem, lecz myśl, że z chwilą utraty udziałów przestaje się uczestniczyć w spółdzielni. Rozwiązanie to jest więc konsekwencją wprowadzenia zbywalności udziału. Członek, który wyzbył się udziałów, przestaje być członkiem. Wyrazem normatywnym tego jest art. 15 r.sp.eu. Powyższa wykładnia przeprowadzona jest z perspektywy art. 8 ust. 1c r.sp.eu., który wskazuje, że spółdzielnia europejska podlega również przepisom prawnym wydanym w Polsce, dotyczącym spółdzielni. Dlatego bardziej uzasadnione wydaje się przyjęcie stanowiska, że udział nie jest ucieleśnieniem członkostwa.

Dalszą analizę należy rozpocząć od przywołania art. 4 ust. 3 r.sp.eu. Stwierdza on, że udziały są imienne. Natomiast art. 64 ust. 1 r.sp.eu. dopuszcza wydawanie papierów wartościowych innych niż udziały lub obligacje. Pozwala to przyjąć, że udział jest imiennym papierem wartościowym, który nie może zostać przekształcony w papier wartościowy na okaziciela. Ucieleśnia on prawo podmiotowe. Spółdzielcze prawo udziałowe składa się z szeregu uprawnień majątkowych i korporacyjnych wynikających z tytułu przynależenia do spółdzielni. W tym znaczeniu udział nie jest tożsamy z członkostwem, ale stanowi jego część. Udział może być za zgodą organu i przy zachowaniu warunków określonych w statucie zbyty osobie, która do spółdzielni przystąpi (art. 4 ust. 11 SCE). Na gruncie prawa polskiego obrót udziałami będzie mógł następować na podstawie przepisów o przelewie (art. 509, 9218, 92116 k.c.).

Zaangażowanie kapitałowe członka w spółdzielni europejskiej wyraża wartość nominalna wszystkich objętych udziałów. Rozporządzenie nie uzależnia jednak od niego zakresu praw i obowiązków członka w spółdzielni. Nie występuje tu charakterystyczna dla spółek kapitałowych zasada, że im więcej udziałów, tym więcej praw. Zasadę tę wyraża dobitnie art. 59 ust. 1 r.sp.eu., który przyznaje każdemu członkowi jeden głos niezależnie od liczby posiadanych udziałów. Majątek pozostały po likwidacji spółdzielni europejskiej może być dzielony po równo (art. 75 r.sp.eu.). W niektórych przypadkach przy ustalaniu wielkości uprawnień członkowskich występuje odwołanie się do wyróżnianego w rozporządzeniu udziału bilansowego, który jest rzeczywistą miarą majątkowego współuczestnictwa członka w kapitale spółdzielni. Wspomina się o nim w art. 16 ust. 1 i art. 59 ust. 2, art. 67 ust. 2 r.sp.eu. Pierwszy z wymienionych przepisów reguluje rozliczenia spółdzielni z ustępującym członkiem, a kolejny dopuszcza przyznanie członkowi większej liczby głosów, ostatni określa zasady podziału nadwyżki. Udział bilansowy powstaje na podstawie wnoszonych przez członków wkładów (art. 4 ust. 4 i 5 r.sp.eu.). Realizacja tego obowiązku jest ważna także z tego punktu widzenia, że rozporządzenie wymaga, aby wpłaty wnoszone na udziały

w spółdzielni wynosiły co najmniej 30 000 euro (art. 3 ust. 2 r.sp.eu.). Kwota ta wyznacza wysokość minimalnego kapitału spółdzielni europejskiej. Jak wskazuje na to art. 67 ust. 2, udział bilansowy może być również powiększany przez dopisanie odsetek.

VII. WNIOSKI

Ponieważ spółdzielnia nie dysponuje stałym kapitałem, rezygnuje się z przedstawienia udziału, którego wartość nominalna jest określona w statucie, jako jego części. W przedstawionych systemach prawnych udział w tym znaczeniu nie jest częścią kapitału spółdzielni, lecz jedynie wartością nominalną ustaloną w statucie. Odmienne, bardzo interesujące, rozwiązanie występuje w prawie europejskim, w którym określona w statucie wartość nominalna wszystkich udziałów wyznacza wartość (nominalną) kapitału spółdzielni. Nie jest ona określona z góry, ale zależy od wartości nominalnej wszystkich udziałów, która może ulegać zmianie. Nie tyle zatem kapitał dzieli się na udziały, co udziały wyznaczają wysokość kapitału spółdzielni. Natomiast w przedstawionych porządkach prawnych dostrzega się konieczność ustalenia rzeczywistej wartości udziału. Pokazuje ona faktyczny stopień majątkowego uczestnictwa członka w spółdzielni, co jest konieczne np. w przypadku oprocentowania udziałów czy rozliczeń z ustępującym członkiem. Bardzo często więc wyróżnia się udział w drugim znaczeniu, tzw. udział bilansowy (kapitałowy). Jednak docelowe rozwiązanie powinno zakładać wyróżnienie jednolitego pojęcia udziału, który będzie miał wartość nominalną i bilansową, do której w zależności od potrzeb w konkretnych przypadkach będzie się odwoływać przepis. Otworzy to drogę do zbywania niektórych z posiadanych udziałów.

Bardzo trudnym zagadnieniem jest ustalenie natury prawnej udziału w spółdzielni. W nauce niemieckiej przeważa pogląd zakładający, że udział nie może być postrzegany jako prawo podmiotowe. Wydaje się, że duże znaczenie zaczyna uzyskiwać ujęcie zakładające, że członkostwo i udział tworzą jedną całość, lub przyznające udziałowi charakter podmiotowego prawa udziałowego, które obejmuje wszystkie lub wybrane uprawnienia członkowskie. Wywodzi się ono z prawa francuskiego, w którym spółki spółdzielcze często działają w formie spółek akcyjnych lub spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Jednak nawet wówczas wielkość udziału członka (ich suma) nie ma bezpośredniego przełożenia na wielkość praw i obowiązków członkowskich. Odpowiada to założeniu, że spółdzielnia jest i powinna pozostać przede wszystkim organizacją o osobowym charakterze.

SUBJEKTE OHNE JURISTISCHE PERSONALITÄT IM DEUTSCHEN RECHT: RECHTSVERGLEICHENDE BEMERKUNGEN

Im Artikel wurde die Definition und Bestimmung des Begriffs „Genossenschaftsanteil“ im deutschen, polnischen, schweizerischen, österreichischen und europäischen Recht erörtert. Zu Beginn wurde die Definition des Begriffes „Geschäftsanteil“ im deutsche Genossenschaftsgesetz gegeben. Der Geschäftsanteil ist eine in der Satzung festzulegende Rechnungsgröße. Der Geschäftsanteil wurde streng von dem Geschäftsguthaben unterschieden. Das Geschäftsguthaben ist der Betrag, mit dem das Mitglied finanziell an der Genossenschaft beteiligt ist. Es ist nicht der Inbegriff Mitgliedschaftsrechte. Im polnische Recht der Anteil wurde in zwei Bedeutungen herausgetreten. Der Anteil ist eine in der Satzung festzulegende Rechnungsgröße. Der eingezahlte Anteil ist das Bilanzwert, die eine Vermögenteilnahme des Mitglieds in der Genossenschaft ausgedrückt. Er ist bedeutsam zum Beispiel für Überschusses und Verlustverteilung. Er ist kein subjektives Recht und kann nicht übertragen werden. Danach wurde die Bestimmung des Begriffs Genossenschaftsanteil im schweizerische Recht erörtert. Der Genossenschaftsanteil ist im Gegensatz zum deutschen Geschäftsanteil nicht nur eine Ziffer, sondern Inbegriff von vermögenswerten mitgliedschaftlichen Rechten und Pflichten, die sich aus der Tatsache der Bildung eines genossenschaftlichen Eigenkapitals ergeben. Der Genossenschaftsanteil ist ein Teil der Mitgliedschaft und kann übertragen werden. Danach wurde die Bestimmung den Begriffen „Geschäftsanteil“ und Geschäftsguthaben im Entwurf eines österreichisches Genossenschaftsgesetzes erörtert, die vom Ludwig Boltzmann-Institut für Rechtsvorsorge und Urkundenwesen an der Universität Wien erarbeitet wurde. Auf das Ende wurde die Bestimmung des Begriffes „Geschäftsanteil“ im Verordnung des Rates der Europäische Union. Das Grundkapital der Europäischen Genossenschaft ist in Geschäftsanteile zerlegt. Die Nennwert den Geschäftsanteile wurde in der Satzung festgelegt. Der Geschäftsanteil ist nicht Verkörperung der Mitgliedschaft. Er ist aber das Namenspapier.